

Piotr Iljicz Czajkowski (1840–1893)

Щелкунчик *Dziadek do orzechów*

Balet w dwóch aktach (1892)

*Libretto Jurija Grigorowicza według opowiadania E.T.A. Hoffmanna
z wykorzystaniem motywów scenariusza Mariusa Petipy*



Premiera niniejszej inscenizacji Teatru Bolszoi (Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru Rosji):
12 marca 1966 roku

Przedstawienie zarejestrowano podczas transmisji live HD:
21 grudnia 2014

Obsada:

Aleksandr Fadejczew jako radca Sztalbaum

Maria Żarkowa jako jego żona

Anna Nikulina jako Maria, ich córka

Anastazja Szilowa jako Fryc, brat Marii

Andriej Merkuriew jako radca Drosselmeyer, ojciec chrzestny Marii i Fryca

Denis Rodkin jako Dziadek do orzechów, a później Księżę

Witalij Biktimirow jako Król Myszy

Ilija Artamonow jako Arlekin

Margarita Szrajner jako Kolombina

Tatiana Łazariewa jako Diabliczka

Anton Sawiczew jako Diabelek

Jelizawieta Krutielewa, Artur Mkrtczjan jako lalki włoskie

Anna Rebieckaja, Aleksandr Wojtiuk jako lalki hinduskie

Swietłana Pawłowa, Jegor Szarkow jako lalki chińskie

Anna Leonowa, Aleksandr Wodopietow jako lalki rosyjskie

Maria Winogradowa, Władisław Kozłow jako lalki francuskie

Pierwsi tancerze, soliści, koryfeje i zespół baletowy Teatru Bolszoi, orkiestra i chór Teatru Bolszoi

Paweł Kliniczew dyrygent

Realizatorzy:

Jurij Grigorowicz choreografia wg Mariusa Petipy

Simon Wirsaladze scenografia i kostiumy

Prowadzenie podczas transmisji:

Katia Nowikowa

Realizacja telewizyjna transmisji:

Vincent Bataillon

Przedstawienie trwa około 2 godzin 20 minut (w tym 1 przerwa).

Treść baletu

AKT PIERWSZY

Scena pierwsza

W święto Bożego Narodzenia* do domu Sztalbaumów schodzą się goście. Wśród nich zjawia się także Drosselmeyer – ojciec chrzestny małej Marii i Franca. Przyniósł dzieciom wspaniały prezent: zabawnego dziadka do orzechów. Najmłodszy z niecierpliwością oczekują na moment, kiedy będą mogli zobaczyć choinkę i wszystkie bożonarodzeniowe prezenty. Nadchodzi wyczekiwana chwila i wszyscy podziwiają wspaniale przyozdobione drzewko.

Nieoczekiwanie w przebraniu czarodzieja pojawia się Drosselmeyer, nierozpoznany przez dzieci. Umiejętność tajemniczego gościa polegająca na ożywianiu lalek i zabawek z choinki zachwyca dzieci, ale i wzbudza strach. Drosselmeyer, aby ich nie straszyć, zdejmuje maskę i Maria z Francem rozpoznają swojego ulubionego ojca chrzestnego. Maria chciałaby się pobawić z cudownymi ożywionymi lalkami, ale zostały już wyniesione. Na pocieszenie Drosselmeyer daje jej dziadka do orzechów. Niezgrabny, śmieszny mały „człowieczek” bardzo się dziewczynce podoba. Brat Marii, Fryc, rozrabiaka i dowcipniś niechcący uszkadza zabawkę. Z wielką delikatnością Maria pociesza swojego drewnianego ulubieńca i otacza go opieką. Fryc z przyjaciółmi zakładają maski myszy i drażnią się z obrażoną Marią. Z sąsiedniego pokoju wychodzą dorośli goście. Jeszcze ostatni ceremonialny taniec (Grosvatter) i wszyscy zegnają się i wychodzą.

Scena druga

Noc. Salon, w którym stoi choinka, oświetla światło księżycy. Pokój wydaje się tajemniczą krainą pełną dziwów. Przewyciężając strach, do pokoju wchodzi Maria, chcąc odwiedzić „chorego” Dziadka do orzechów. Dziewczynka przytula zabawkę. W tym momencie pojawia się Drosselmeyer. To już nie tylko dobry ojciec chrzestny, teraz to czarodziej. Na dany przez niego znak wszystko wokół zaczyna się zmieniać – ściany się rozstępują, choinka rośnie, a wraz nią rosną i ożywają zabawki.

Nagle spod podłogi zaczynają wylazić myszy ze swoim Królem na czele. Lalki są przerażone. Tylko przemyślność i odwaga Dziadka do orzechów ratuje wszystkich: obejmuje on dowództwo nad ołowianymi żołnierzami i śmiało prowadzi ich do bitwy z mysim wojskiem. Mimo to siły są nierówne i wkrótce Dziadek do orzechów pozostaje sam naprzeciw Króla Myszy oraz całej jego świty. Maria jest zrozpaczona, bowiem jej ulubieńcowi grozi niebezpieczeństwo. Na szczęście Drosselmeyer podaje jej zapaloną świecę i dziewczynka rzuca nią w myszy. Mysie wojsko idzie w rozsypkę.

Pole bitwy pustoszeje. Na podłodze leży tylko nieruchomy Dziadek do orzechów. Maria z lalkami biegnie mu na ratunek. I oto staje się cud – naprzeciw Marii podnosi się przepiękny młodzieniec – Książę, dawny Dziadek do orzechów. Ściany domu znikają. Maria i jej przyjaciele znajdują się w ośnieżonym lesie pod rozgwieżdżonym niebem. W czarodziejskim korowodzie zaczynają wokół krążyć lekkie śnieżynki. Marię i Księcia mami i przyzywa mrugająca gwiazda, niby obietnica szczęścia zawieszona na samym szczycie choinki. Para unosi się w zaczarowanej łodzi ku szczytowi drzewka, a za nimi podążają wszystkie lalki.

przerwa

AKT DRUGI

Maria i przemieniony w Księcia Dziadek do orzechów w zaczarowanej łodzi płyną przez Królestwo Choinki. Wraz z nimi – ich zaprzyjaźnione lalki. Coraz bliżej i bliżej zaczarowanej gwiazdy, coraz bliżej samego wierzchołka wielkiej choinki. Z tyłu podkradają się myszy i atakują podróżników. Książę znów śmiało staje do walki. Maria i lalki przyglądają się pojedynkowi Księcia z Królem Myszy z przerażeniem.

Księżę pokonuje wroga. Wszyscy mają teraz okazję do świętowania. Lalki tańczą, jaśniej palą się świeczki, cała choinka ożywa. Złe myszy zostały pokonane! Maria i Księżę są szczęśliwi – oto osiągnęli królestwo marzeń.

Jednak to wszystko było tylko snem... Minęła czarodziejska bożonarodzeniowa noc. Wraz z nią przeminęły wszystkie cuda i dziwy. Maria budzi się z sennego marzenia, w swoim domu, u stóp choinki. Na jej kolanach leży zabawka – Dziadek do orzechów.

*Libretto udostępnione przez Teatr Bolszoj umieszcza akcję baletu w dniu Nowego Roku. Wynika to z faktu, że omawiana inscenizacja powstała w Związku Radzieckim, gdzie tradycja nakazuje wręczać prezenty (co jest zawiązaniem akcji) w Nowy Rok właśnie, a nie w Boże Narodzenie, jak chciał sam E.T.A. Hoffmann, autor opowiadania fantastycznego „Dziadek do orzechów”, czy w Wigilię, jak to jest w zwyczaju w Polsce (i co często zaznaczają polskie wersje libretta). Idąc za oryginałem literackim, redakcja pozwala sobie umieścić wydarzenia „czarodziejskiej nocy” w noc Bożego Narodzenia.

W wielu krajach nie ma Bożego Narodzenia bez gwiazdkowego spektaklu „Dziadka do orzechów”. Zaskakujące, że choć premiera baletu odbyła się w dniu Świętego Mikołaja 6 grudnia 1892 roku, to tradycja gwiazdkowa towarzysząca temu baletowi powstała niemal pół wieku później w Stanach Zjednoczonych. Choć dziś, inaczej niż za czasów Czajkowskiego, spektakl ten jest kierowany głównie do młodszych widzów, to nadal pozostaje jednym z arcydzieł klasycznego baletu rosyjskiego. Oparty na opowieści modnego wówczas fantastycznego pisarza E.T.A. Hoffmanna „Dziadek do orzechów” miał wykorzystywać zainteresowanie elit petersburskich fantastyką. Tymczasem okazał się wspaniałym spektaklem rodzinnym, idealnym do wspólnego oglądania przez dzieci i rodziców. Mali widzowie odnajdą w nim baśniową opowieść o dziewczynce Klarze (w rosyjskiej wersji Maszy), która dzięki dobremu sercu i odwadze wyzwala spod czaru Księcia zakłętą w Dziadka do orzechów. Dla dorosłych to jeden z najpiękniejszych baletów z fenomenalną muzyką Piotra Czajkowskiego.

Irena Turska o „Dziadku do orzechów”

Balet „Dziadek do orzechów” to baśń przedstawiająca w formie XIX-wiecznego *divertissement** świat dziecięcych marzeń i zabaw. Różnorodne tańce są luźno związane z rozwojem akcji. Zresztą akcja ta jest raczej wątpliwa. Jej miejsce zajmuje plan choreograficzny, którego tanecznym punktem kulminacyjnym jest *grand pas de deux*** w drugim akcie, nie mające nic wspólnego z przygodami Klary***, która jest jedynie biernym widzem wydarzeń. Plan choreograficzny „Dziadka do orzechów” opracowany był przez Mariusa Petipę, lecz nagła choroba uniemożliwiła mu realizację baletu; powierzono ją asystentowi Petipy, Lwu Iwanowowi. Autor choreografii „Dziadka do orzechów” był więc ograniczony gotowym planem, sprawiającym także trudności Czajkowskiemu, którego muzyka znacznie przekroczyła ramy ubogiego i naiwnego scenariusza. Pragnąc nadać swej muzyce charakter ilustracyjny i przedstawiać świat dziecięcy, kompozytor wprowadził po raz pierwszy do orkiestry czeleste oraz dziecinne trąbki, piszczalki i bębni. Uwertura zawiera dwa tematy: skoczny, wesoły marsz dzieci oraz liryczny, śpiewny temat Klary. Do tematów tych kompozytor powraca wielokrotnie w kompozycji baletu.

* *divertissement* – jedna z form widowiska baletowego lub część baletu z akcją. Balety-divertissement były to wielkie widowiska, w których wokół alegorycznego tematu przewodniego budowano luźno lub wcale z nim nie związane zestawy najróżniejszych tańców i scenek. Divertissement to także część baletu z akcją, kiedy to akcja zostaje zatrzymana i np. bohaterowie przyglądają się tańcom na balu, etc. Jest to pretekst do wstawienia do baletu zestawu tańców o najróżniejszych charakterze: narodowym, popisowym lub charakterystycznym.

** *pas de deux* – taniec dwojga tancerzy mający prezentować ich grację i techniczne mistrzostwo. Tradycyjna forma *pas de deux* uformowała się w epoce romantyzmu w drugiej połowie XIX wieku i przetrwała do dziś w choreografiach np. Perrota i Petipy. Klasyczne *pas de deux* składa się z *entrées*, *adagia* dwojga tancerzy, wariacji, czyli solo tancerza, wariacji tancerki i kody.

*** W pierwotnej wersji baletu główna bohaterka nosi (podobnie jak w opowiadaniu E.T.A. Hoffmanna) imię Klara. Później w rosyjskich wersjach tego baletu nadano jej bardziej swojskie imię Marii, zdrobniale Maszy.

„Dziadek do orzechów” Jurija Grigorowicza

Twórczość Czajkowskiego na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci był najlepszym kamieniem probierczym dla wszystkich choreografów. Jego muzyce jest za ciasno w ramach ślicznej bajki dla małych dzieci, ta muzyka wrywa się w przestrzeń bardziej filozoficznych, dramatycznych rozważań. Jej tajemniczość i podskórny „dreszcz” przez wiele lat nie znajdowały scenicznego wcielenia, udało się to jednak choreografowi Jurijowi Grigorowiczowi i scenografowi Simonowi Wirsaladze oraz pierwszym wykonawcom głównych ról w tej wersji: Marii – Jekaterinie Maksimowej i Dziadkowi do orzechów – Władimirowi Wasiljewowi. Z ich współpracy w 1966 roku w Teatrze Bolszoi powstał nowy spektakl.

Grigorowicz prezentuje inne podejście do baletowej bajki: napełnia ją Hoffmannowskim mistycyzmem i tajemniczością. W jego „Dziadku do orzechów” nie ma żadnej przywilności. To nie balet o wymagowanym i błogosławionym Królestwie Konfiturowym (Krainie Słodocy), gdzie na gałązkach choinki rozwieszane są cukierki, orzechy i marcepany, ale o fantasmagorycznych poczynaniach Drosselmeyera, dzięki którym piękni książęta zwyciężają reprezentując dobro, a królowie myszy giną wraz ze swoim wojskiem.

Maria podczas snu żegna się ze swoim dzieciństwem, choć budzi się wśród tradycyjnych lalek i zabawek. Szczęście, choć zdobyte w walce z ciemnymi siłami dzięki wysiłkowi duszy i woli, jest ulotne. Nawet gdy wydaje się już osiągnięte, groźne motywy muzyczne pojawiają się i niszczą wizję pięknego rytuału zaślubin. Jurij Grigorowicz przeistoczył „Dziadka do orzechów” w filozoficzne rozważania nad nieosiągalnością idealnego szczęścia i nasycił go romantycznymi refleksami, dzięki czemu ten tradycyjny dziecięcy „poranek” stał się klasyką XX wieku.

Opracowanie omówienia zamieszczonego na www.bolshoi.ru: Katarzyna Gardzina-Kubała.

Producent i główny dystrybutor cyklu „Bolshoi Ballet Live” (we współpracy z BEL AIR MEDIA):



Dystrybutor cyklu „Bolshoi Ballet Live” w Polsce:



Więcej informacji o cyklu „Bolshoi Ballet Live” znajdą Państwo na:

nazywo wkinach.pl

Tłumaczenie i opracowanie: Katarzyna Gardzina-Kubała.

Źródła:

1. Materiały promocyjne Teatru Bolszoi.
2. I. Turska „Przewodnik baletowy”, PWM, Warszawa 1997, s. 100

Informacje aktualne na dzień: 2015-11-16.